

MIEJSCOWA

na weekend

nr 28/1024, GAZETA BEZPŁATNA
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



Do wody dla ochłody

O gęstości jak rzadko

Dziennikarskie śledztwo w sprawie panującego w Legionowie tłoku przyniosło pokrzepiające rezultaty. Dowiodło, że nie taki diabeł ciasnny, jak go niektórzy chętnie malują

s. 3

POD NAMI LEGIONOWO. WIDZISZ JAKICHŚ LUDZI?

NIE, ZA GĘSTO TUTAJ OD DRZEW

Przepis od



s. 10

Złodzieje na metal

s. 2

Opaska prawdę im powie

s. 7

Rady na ciężkie odpady

s. 4

Poręczne wzmocnienia

s. 15

Reklama
tel. 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

Złodzieje na metal

Policjanci z Serocka zatrzymali dwie osoby podejrzane o kradzież elementów metalowych z terenu nieczynnej kotłowni znajdującej się na terenie miejscowości Dębe. Obojgu, 44-letniemu mężczyźnie i 27-letniej kobiecie, za kradzież grozi nawet do pięciu lat więzienia.



phot. arch.

Diżurny serockiego komisariatu otrzymał zgłoszenie o po-

dejrzanym pojeździe i osobach kręcących się w okolicach nie-

czynnej kotłowni w Dębem. Zgłaszający dodał też, że z tego terenu od pewnego czasu znikają metalowe elementy wyposażenia. Na miejsce natychmiast został skierowany jeden z policyjnych patroli. Funkcjonariusze podeszli do zaparkowanej przy ogrodzeniu ciężarówki, w której, jak stwierdzili, znajdowały się... elementy metalowe. Przy pojeździe zastali też 44-letniego mężczyznę i 27-letnią kobietę. Para została zatrzymana i przewieziona do komisariatu.

ci ustalili, że to nie była ich pierwsza kradzież w tym miejscu. Jak wynika z zebranego materiału dowodowego, „przedsiębiorczy” mieszkańcy powiatu wcześniej dwukrotnie już okradali kotłownię. Straty zostały oszacowane na kwotę aż 40 tys. złotych! Podejrzani usłyszeli zarzuty kradzieży, a o ich dalszym losie zdecyduje sąd. Czynności w tej sprawie są prowadzone pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Legionowie.

W toku dalszych czynności procesowych policjan-

zig

Areszt dla oprawcy

Zaczął się od awantury domowej, a skończyło na przepychankach z policją i posiadaniu narkotyków. 40-letni mieszkaniec Legionowa został już przez sąd tymczasowo aresztowany. Za popełnione przestępstwa mężczyźnie grozi nawet do pięciu lat więzienia.



Policję do jednego z mieszkań na terenie Legionowa wezwała żona 40-latka. Przybyłym na miejscu funkcjonariuszom kobieta zeznała, że jej mąż już od kilku lat znęcał się nad nią fizycznie i psychicznie. Nawet w obecności policjantów 40-latek był wulgarny i agresywny w stosunku do małżonki, a gdy stróże prawa poinformowali go o zatrzymaniu, swą agresję skierował też w ich kierunku. Odepchnął jednego z nich i zaczął im grozić pozbawieniem życia. 40-latek został błyskawicznie obezwład-

niony. W trakcie przeszukania policjanci znaleźli przy nim mefedron. Jak wyszło na jaw, w momencie zatrzymania mężczyzna był pijany. Badanie alkomatem wykazało, że w jego organizmie krążyło półtora promila alkoholu.

Po wytrzeźwieniu agresor usłyszał zarzuty dotyczące stosowania przemocy wobec najbliższych, wywierania wpływu na interweniujących policjantów oraz posiadania środków odurzających.

zig



phot. arch.

Pirat za burtą

Policjanci z legionowskiej drogówki zatrzymali mężczyznę, który aż o 87 km/h przekroczył prędkość dozwoloną w terenie zabudowanym. 23-letni kierowca stracił już prawo jazdy, a także został ukarany wysokim mandatem i punktami karnymi.

Zatrzymanie młodego pirata drogowego miało miejsce w Ludwinowie Zegrzyńskim. Pomiar prędkości wykonany przez funkcjonariuszy drogówki wykazał, że 23-latek w miejscu, gdzie można jechać 50 km/h, gnał aż 137 km/h. Na

szczęście policjanci udaremni- li mu ten szaleńczy rajd. Poza utratą prawa jazdy mężczyzna będzie musiał jeszcze zapłacić mandat w wysokości 2,5 tys. zł, a na jego konto trafiło 10 punktów karnych.

zig

Staranowana przez ciężarówkę

W czwartek (21 lipca) po godzinie 9.00 rano na drodze krajowej nr 61 w Wierzbicy doszło do groźnie wyglądającego wypadku. W wyniku zderzenia auta osobowego z ciężarówką mniejszy z pojazdów wypadł z drogi i dachował w przydrożnym rowie. Na szczęście nikomu nic poważnego się nie stało.

Z policyjnych ustaleń wynika, że kierujący ciężarówką nie zachował wystarczającej ostrożności na drodze i podczas zmieniania pasa ruchu uderzył swoim prawym przednim kołem w lewy bok praw-

dłowo jadącej skody. W wyniku zderzenia osobówka wpadła do przydrożnego rowu i tam dachowała. Kierującą nią 37-letnia kobieta na miejscu została opatrzona przez przybyłych na miejsce ratowników me-



Trafił kamień na kosę

Jakie licho podkusiło go do rzucania kamieniami w kierunku ludzi oraz mieszkań, wie zapewne tylko sam sprawca. Wiadomo natomiast, kto skłonił go do przerywania tego niebezpiecznego ostrzału. Zajęli się tym legionowscy strażnicy miejscy, którzy obezwładnili chuligana, po czym przekazali go policjantom.



phot. arch.

Do zdarzenia doszło w miniony czwartek na osiedlu Piaski, gdzie po południu strażnicy miejscy podjęli interwencję na ulicy Piaskowej. Agresywny mężczyzna rzucał tam kamieniami w przechodzących ludzi oraz w okna mieszkań, co stwarzało bezpośrednie zagrożenie dla mienia, a także dla ludzkiego życia i zdrowia. Bez zbędnej zwłoki mundurowi postanowili więc napastnika obezwładnić, skłaniając tym samym do zaprzestania kamiennej

kanonady. I tak też, ku zadowoleniu obserwatorów całego incydentu, sprawnie tutaj fachowo uczynili.

Po zatrzymaniu „rzutkiego” delikwenta szybko wyszło na jaw, że 38-letni mieszkaniec powiatu nowodworskiego ma za uszami coś więcej, w związku z czym jest poszukiwany przez wymiar sprawiedliwości nakazem doprowadzenia do zakładu karnego. I tam też, koniec końców, trafił.

red.



phot. KP PSP Legionowo

Na miejscu zdarzenia interweniowały zastępy straży pożarnej z JRG Legionowo, z Wojskowej Straży Pożarnej z Zegrza i OSP Serock oraz policja i karetka pogotowia.

Zig

O gęstości jak rzadko

Trudno powiedzieć, z jakim nastawieniem autorka podeszła do pisania zamieszczonego przed kilkoma dniami w biznesowym dodatku Super Expressu tekstu „Jak się żyje w najgęściej zaludnionym mieście w Polsce?”. Jedno jest pewne: jeśli chciała pokazać, jak bardzo legionowianom żyje się źle, musiała być srodze zawiedziona. Bo swoje miasto bardzo oni sobie chwala.

Osoby, które po raz pierwszy odwiedzają Legionowo, słysząc o przychepionej mu (nie tak zresztą dawno) etykietce najgęściej zaludnionego miasta w kraju, są z reguły mocno zdziwione. Jest ono bowiem pełne parków i zieleni, szerokich ulic, dzielnic zdominowanych przez budownictwo jednorodzinne, przez co ani trochę nie kojarzy się z miejską dżunglą. I tylko historyczna kombinacja skromnej powierzchni oraz atrakcyjnego położenia w pobliżu

stolicy sprawiła, że statystyki robią z Legionowa ludnościowego czempiona. Dziennikarka Super Biznesu Natalia Kopańska, i słusznie, postanowiła jednak na miejscu, w „podwarszawskim megalopolis”, popytać, jak to z tym zagęszczeniem jest naprawdę i „czy mieszkańcy odczuwają efekty przeludnienia” (sic!).

Rzetelnie podchodząc do sprawy, dobrze znająca (co wynika z tekstu) legionowskie realia autorka wzięła na spytki

przedstawicieli kilku pokoleń mieszkańców. Tym młodszy, aktywny zawodowo, mnogość sąsiadów najbardziej przeszkadza przy dojazdach z i do miejsca pracy. Rozumieją oni jednak, że w godzinach szczytu, a przy tym na obrzeżach wielkiej aglomeracji to normalka. Natomiast indagowani w kwestii zaludnienia seniorzy, patrząc już na otoczenie z całkiem innej, o wiele szerszej perspektywy, statystycznej gęstości ani trochę w swoim mieście nie czują. „W Legionowie mieszka się bardzo dobrze. Słyszałam o tym, że jest najgęściej zaludnionym miastem w Polsce, ale nie odczuwam tego. Jest tu bardzo spokojnie, miasto jest dobrze skomunikowane, a bliskość Warszawy sprawia, że jest ono atrakcyjne nie tyl-

ko dla mieszkańców, ale również dla potencjalnych inwestorów, zwłaszcza w sektorze nieruchomości” – miała stwierdzić jedna z mieszkanki.

Jeszcze ciekawiej zrobiło się, gdy autorka zapytała swych rozmówców o władze miasta (przypominając zarazem jego prezydentowi o dwudziestoletnim stażu u sterów grodu tudzież obchodzonej w tym roku pięćdziesiątce...). Jak napisała, wszyscy jej rozmówcy „jednogłośnie wyrazili zadowolenie z miejskich władz”. Na dowód przytoczyła opinię pani Stanisławy, która pojawiła się w mieście dokładnie wtedy, gdy szef ratusza pojawił się na świecie. „Zauważa, że fakt, że Legionowo wypiękniało, jest w znacznym stopniu zasługą obecnego prezydenta. Pod-

kreśla, że władze miasta dbają o młodszych mieszkańców, fundując im place zabaw, park wodny, który przynosi ukojenie latem, czy lodowisko (a właściwie Lodową Arenę), która jest głównym miejscem zimowych szaleństw”. Nic dodać, nic ująć. Z kolei lokalni seniorzy chwalał sobie między innymi plenero-

we siłownie, powstanie Parku Zdrowia oraz trzy darmowe linie komunikacyjne.

I tak oto szukająca w Legionowie gęstości dziennikarka doszła do rzadkiej wśród jego krytykantów konkluzji: mieszkańcy miasta efektów przeludnienia w nim nie odczuwają, a stereotypy na ten temat powielają głównie osoby, które w Legionowie nie mieszkają. Ewentualnie (i to już dodajemy od siebie) chciałyby kiedyś „zamieszkać”... w ratuszu.

Wonder

Roman Smogorzewski, prezydent Legionowa

– Bardzo się cieszę, że gazeta, która generalnie szuka sensacji – i w tym przypadku również zapewne takie było założenie – tej sensacji w Legionowie nie znalazła. Mimo tego, że opozycja od lat straszy jego mieszkańców i rozsiewa wokół naszego miasta taki czarny pi-ar, ludziom w Legionowie żyje się dobrze. Potwierdzają to zresztą różne merytoryczne, oparte o twarde dane rankingi, w których wygrywamy lub zajmujemy czołowe miejsca w kraju. Ale to coś naprawdę niezwykłego, że gazeta żyjąca ze skandali i sensacji pisze o nas taki pozytywny artykuł. Coś, co dobrze świadczy o tym, jak sami mieszkańcy oceniają komfort życia w swoim mieście.

PWK dla EKOLOGII Nowe Parki Kieszonkowe?



Park Kieszonkowy II

U zbiegu ulic Tadeusza Kościuszki, Zygmunta Krasińskiego i Jana Matejki, przy rondzie im. Andrzeja Paszkowskiego, Przedsiębiorstwo Wodociągowo-Kanalizacyjne „Legionowo” Sp. z o. o. cały czas pracuje nad rewitalizacją i zagospodarowaniem przyległego terenu, tworząc **Park Kieszonkowy II**. Oka-

zał się on ogromnym sukcesem z uwagi na lokalizację, to jest **przejście piesze przez tory kolejowe w kierunku osiedla Kozłówek**.

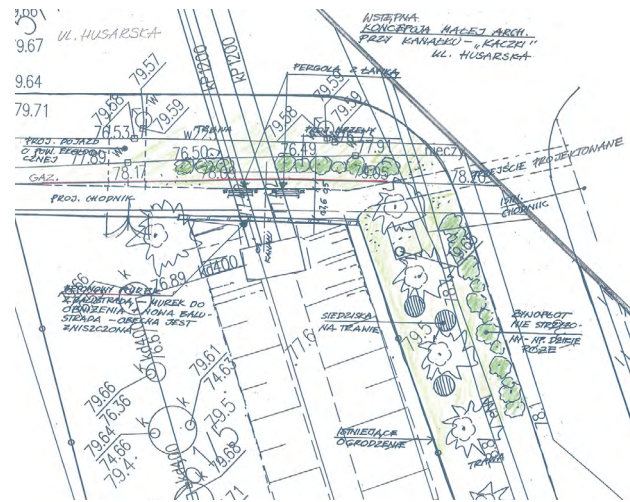
Pod koniec ubiegłego roku Wodociągi Legionowskie wymieniły nieestetyczną nawierzchnię ronda Paszkowskiego oraz przyległego chodnika. W celu

poprawy bezpieczeństwa pieszych wzdłuż chodnika postawiono słupki ochronne. Z inicjatywy PWK „Legionowo” w miejscu starej kapliczki powstała nowa, a obok niej usytuowany został **źródło z wodą pitną**. Jest on posadowiony w miejscu ruchliwego ciągu pieszo-rowerowego, aby mieszkańcy przechodzący i przejeżdżający rowerami

przez tory kolejowe w kierunku Kozłówek mogli zaczerpnąć zdrowej, świeżej wody.

Z tego przejścia codziennie korzystają setki osób, które przechodząc czy jadąc rowerem mogą przez chwilę odpocząć w nowym, miłym otoczeniu. PWK „Legionowo” wykonało dwie alejki biegnące w kierunku przejścia kolejowego – jedna utwardzona kostką, a druga dobrym żwirem. Naprzeciwko kapliczki i źródła wodnego powstało miejsce do odpoczynku z ławkami i koszem na śmieci. Posadzono również rośliny ozdobne, takie jak brzoza pożyteczna, dzika róża, tawuła, mahonia i pęcherznica. Wzdłuż alejki, od źródła wodnego do przejścia kolejowego, posadzono szpaler z jaśminowca. Na skrajnych końcach pojawiają się łąki kwietne oraz zamontowane zostanie delikatne ogrodzenie z palików drewnianych i liny zwierzchniącej cały teren zielony. Zakończenie prac jest planowane na drugą część wakacji.

Jak wiemy, w ubiegłym roku na osiedlu Młodych, w miejsce starej przepompowni ścieków, PWK „Legionowo” wybudowa-



Koncepcja małej architektury przy kanałku jabłonowskim

ł **pierwszy w Legionowie Park Kieszonkowy**, z którego licznie korzystają mieszkańcy tej części miasta. Przy czym nie jest to ostatni teren zielony, jaki zostanie zrewitalizowany przez Legionowskie Wodociągi. Na osiedlu Sobieskiego, u zbiegu ulic Husarskiej i Pałacowej, przy części kanałku jabłonowskiego (obecnie to kanał retencyjny wód opadowych), jeszcze w tym roku powstanie **nowe miejsce rekreacji, tzw. Park Kieszonkowy III**. Z widocznej na zdjęciu koncepcji terenu zielonego przy kanałku wynika, że PWK „Legionowo” planuje wykonać nowy chodnik, wymienić balustradę i żelbetowy co-

kół nad kanałkiem, postawić pergolę z ławkami oraz umieścić siedziska na trawie. Posadzone zostaną krzewy i ozdobna roślinność. Ponadto PWK na krótkim odcinku zrewitalizuje część kanału. – Cieszę się, że w myśl hasła „PWK DLA EKOLOGII” możemy przywrócić naturze wcześniej mocno zdegradowane tereny, aby mieszkańcy naszego miasta mogli korzystać z nowych miejsc wypoczynku i rekreacji. Pragnę zaznaczyć, że powyższe działania są na bieżąco konsultowane z prezydentem Romanem Smogorzewskim – mówi Grzegorz Gruczek, Prezes Przedsiębiorstwa Wodociągowo-Kanalizacyjnego „Legionowo” Sp. z o. o.

Rady na ciężkie odpady

Podobne sygnały docierają do pracowników i zarządu SMLW od dawna. Sygnały płynące i z miejskiego ratusza, i od firm odbierających komunalne śmieci, a dotyczące odpadów budowlanych. Widać to szczególnie w sezonie remontowym, kiedy w altankach, pod budynkami i przy zsykach zalegają zwały gruzu, stare okna czy armatura kuchenna.



Tymczasem być ich tam w ogóle nie powinno. Bo chociaż dla mieszkańców mieszczą się one w szerokiej definicji śmieci, z perspektywy operatora gospodarki odpadami, czyli gminy Legionowo, śmieciami wcale nie są. – Odpadów budowlanych, takich jak na przykład glazura, terakota, panele, okna, drzwi lub armatura sanitarna, absolutnie nie wolno wyrzucać do

altanek śmietnikowych. Lokatorzy często mówią: „Ale my przecież za to płacimy!”. Tyle że jest to opłata za wywóz odpadów komunalnych, a nie budowlanych – wyjaśnia Agnieszka Borkowska, wiceprezes zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Legionowie. Tych zaś każdy mieszkaniec powinien pozbywać się we własnym zakresie.

Opcji jest kilka i żadna z nich nie szkodzi środowisku, każda natomiast sprzyja osiedlowej estetyce. – W zależności od skali remontu, można zamówić kontener albo tak zwany big бага, czyli duży worek na gruz budowlany. Można też, zupełnie bezpłatnie, wywieźć to wszystko do miejskiego Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych, znajdującego się przy ulicy Olszankowej,

w okolicach legionowskiej ciepłowni PEC. Wcześniej należy tylko udać się do gminy po stosowne zaświadczenie, potwierdzające prawo do skorzystania z PSZOK – radzi wiceprezesa SMLW. Koszty samego transportu, podobnie jak przebudowy mieszkania – leżą oczywiście po stronie inwestora.

Póki co mało kto się tym jednak przejmuje i jeśli już coś na osiedlach leży, a właściwie zalega, to głównie smutne pozostałości po dokonywanych przez lokatorów remontach. – To wszystko leży, mieszkańcy się denerwują, że jest brzydki widok, no ale ktoś za ten wywóz musi zapłacić. Najczęściej koszty są przypisywane do poszczególnych nieruchomości. Ktoś wyrzuci parę paneli, drugi mieszkaniec dołoży inne rzeczy i z tej małej kupki stopniowo robi się sterta – przestrzega Agnieszka Borkowska. Przygotowując się do domowego remontu, warto zawnoczyć przeciwdziałać jej powiększaniu. Nie jest to ani szczególnie kosztowne, ani trudne, ani tym bardziej kłopotliwe.

Wonder



Wyrywni do wyrywania

Najlepsze efekty można osiągnąć, gdy działa się ponad politycznymi (tudzież wszelkimi innymi) podziałami. Z takiego mniej więcej założenia wyszła grupa samorządowców i działaczy społecznych, którzy pod koniec poprzedniego tygodnia dziarsko zabrali się za wyrywanie rosnących w pobliżu legionowskiej Pocztylni chwastów.

Zamiast udać się na przykład do plenerowej siłowni, zwarta, a zarazem liczna ekipa w składzie: Marta Budzyńska, Matylda Durka-Wróbel, Małgorzata Łuzak, Anna Łaniewska, Dorota Łukasik, Irena i Janusz Komorowscy, Zofia Skierniewska, Katarzyna Skierniewska-Pacocha, Karolina Sidowska-Ptasiewicz, Tomasz Talarski, Jolanta Żebrowska oraz Agnieszka Żychalak, wybrała inną aktywność w plenerze. I wypowiedziała – z natury raczej nierówną – walkę chwastom rosnącym na zielonym skwerku przy Pocztylni. A później wszyscy, wyposażeni w stosowne akcesoria, wzięli się do

pracy. – Udało nam się pozbyć większości z nich, poza tym, którego pozbyć się nie chcieliśmy, ale o tym niebawem. Postawiliśmy także płotek, żeby przypomnieć spieszącym się, że może nie muszą przechodzić środkiem naszego ogródeczka. Miejmy nadzieję, że amatorzy skoków przez płot nie jeżdżą koleją. Posadziliśmy trochę lawendy, wstawiliśmy domki dla pszczoł i przede wszystkim dobrze się wspólnie bawiliśmy – komentują swoje dzieło pogromcy miejskich chwastów. Zachęcając przy okazji wszystkich mieszkańców do pójdęcia w ich ślady.

RM

Kuchnia pod maską

Sądząc po dotychczasowych wizytach food trucków, legionowianie pokochali mobilne jadłodajnie od pierwszego... ugryzienia. I bardzo lubią wziąć na ząb coś, czego na co dzień nie mają w swoim menu. Będący w mniejszości przeciwnicy barów na kółkach kwestionują niekiedy jakość czy też świeżość serwowanych tam dań. Wygląda jednak na to, że ich obawy są na wyrost.

Przyciągające całe rodziny oryginalne, przygotowywane ze świeżych produktów dania z różnych stron świata, nieoczywiste smaki i nęcące zapachy, dają możliwość niczym nieskrępowanej kulinarnej turystyki. I tej całkiem bliskiej, choćby po węgierskiego langosza, i tej dalekiej – na przykład do Meksyku, w celu skosztowania pikantnego tacos. Ewentualne wątpliwości dotyczące jakości tych lub innych potraw są, zdaniem zmotoryzowanych restauratorów, całkowicie bezzasadne. – Jeżeli chodzi o świeżość dań z food trucków, to jest ona naprawdę



na wysokim poziomie. Przede wszystkim ogranicza nas to, że kuchnie w tych samochodach są bardzo małe, dlatego nie jesteśmy w stanie towarować się na duże ilości produktów. Wszystko robimy więc na

bieżąco i na świeżo – zapewnia Damian Wtulisiak, współorganizator foodtruckowych zlotów.

Jak podkreśla, takie imprezy dały Polakom namiastkę gastronomii w czasach, kie-

dy pandemia zamknęła ją na cztery spusty. I to także sprawiło, że całe to kulinarne zjawisko tak bardzo rodakom posmakowało. – Przyjęło się ono bardzo dobrze, a jeszcze lepiej było to widać, kiedy zaczęła odpuszczać pandemia. My wszyscy, jako ludzie, przez wiele miesięcy byliśmy jak gdyby zamknięci i brakowało nam różnych wydarzeń, szczególnie na powietrzu. Teraz wiele osób chce to odreagować, a my staramy się im w tym pomóc – dodaje mobilny restaurator.

Sądząc po frekwencji podczas ostatniego legionowskiego zlotu – przy Kauflandzie na osiedlu Piaski, mieszkańcy chętnie z tej pomocy korzystali. Można jedynie ubolewać, że wysokie w jego trakcie były nie tylko temperatura powietrza czy kaloryczność dań, lecz także ich ceny.

Wonder

BOL-MAR dorabianie kluczy, ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana zamek

Targ Miejski Legionowo
Centrum Komunikacyjne
(nowy punkt)

517 582 537
www.bolmar.eu



BAROS GROUP

KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE
i utrzymanie czystości na terenie
osiedli, terenów zewnętrznych,
sprzątnięcie po budowach, remontach,
zakładach produkcyjnych, halach,
magazynach, garażach,
specjalistyczne sprzątnięcie
obiektów medycznych, powierzchni
biurowych, mycie okien,
serwis nocny i dzienny.
Tel. 510 123 960
l.bogucki@barosgroup.pl
www.barosgroup.pl

Do wody dla ochłody

To z pewnością świetna wiadomość dla niezliczonej rzeszy miłośników wodnych rozrywek! Od poniedziałku (25 lipca), po letniej przerwie technologicznej, legionowska pływalnia Wodne Piaski znów służy mieszkańcom miasta oraz odwiedzającym je gościom w miłym i zdrowym spędzaniu wolnego czasu.



ostatni poniedziałek lipca pływalnia na Piaskach znów mogła zacząć częstować każdego odwiedzającego... wodą i ochłodą. – Przypominam, że nasza pływalnia jest otwarta codziennie już od godziny 6.00 i funkcjonuje aż do 22.00. Pozwala to naszym klientom na dużą elastyczność w zaplanowaniu wizyty w Wodnych Piaskach i sprawia, że praktycznie każdy może wybrać dla siebie porę, która jest dla niego najbardziej odpowiednia – zachęca Zbigniew Garbaczewski, kierownik pływalni Wodne Piaski.

Co warto podkreślić, z myślą o swoich najmłodszych gościach pracownicy obiektu przy Szkole Podstawowej nr 8 ponownie zainstalowali w głównej niecce bardzo popularny wśród najmłodszych wodny tor przeszkód. Choć jego pokonywanie właściwie nigdy nie uchodzi im na sucho, legionowskie dzieciaki go po prostu uwielbiają!

WS

W przypadku zaawansowanych technicznie obiektów, do jakich bez wątplenia należy zarządza przez spółkę KZB Legionowo pływalnia na osiedlu Piaski, ich okresowe wyłączenie z eksploatacji jest po prostu koniecznością. W tym czasie wszystkie znajdujące się tam urządzenia biorą pod

lupę specjaliści, którzy dokonują ich bieżącej konserwacji, a kiedy zachodzi taka potrzeba – zajmują się ewentualnymi naprawami. Z tego właśnie powodu przez minione trzy tygodnie legionowska pływalnia była dla odwiedzających niedostępna. Na szczęście to już przeszłość.

Mając świadomość, z jaką niecierpliwością legionowianie oczekują na jej ponowne uruchomienie, pracownicy spółki KZB, przy wsparciu sprawdzonych fachowców od technologii basenowych, ograniczyli letnią przerwę do niezbędnego minimum. Dzięki temu już w miniony,



Spółka wrzuca dwójkę

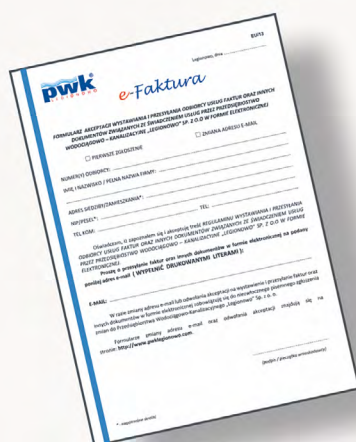
Letni sezon urlopowy to dla dbającej o stan gminnych szkół, przedszkoli i żłobka spółki KZB Legionowo zawsze czas wyjątkowej pracy. Zakres prowadzonych wtedy robót bywa rozmaity: od drobnych napraw lub konserwacji aż do poważnych inwestycji, które - jak w przypadku legionowskiej „dwójki” - są kluczowe z punktu widzenia właściwej eksploatacji siedziby danej placówki oświatowej.

Wśród bogatej palety wakacyjnych wyzwań stojących przez miejską spółkę w związku z remontami i modernizacjami obiektów szkolnych znalazło się między innymi wykonanie remontu pokrycia dachowego wraz z robotami towarzyszącymi na budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2. W pierwszej połowie bieżącego miesiąca prezes KZB Legionowo Sp. z o.o. Irena Bogucka, przy udziale Izabeli Ziemkiewicz – kierownik działu technicznego spółki,

podpisała w tej sprawie umowę z szefem sprawdzonego już na lokalnym rynku Zakładu Usługowego TMB MAAT Krystian Karwowski, który zajmie się realizacją inwestycji. – Razem z kierownictwem placówki przy ulicy Jagiellońskiej 67 cieszą się, że mogliśmy doprowadzić do rozpoczęcia finalizacji tego przedsięwzięcia i jestem przekonana, że końcowy efekt spełni oczekiwania całej szkolnej społeczności – mówi prezes Irena Bogucka.

red.

Aktywuj usługę e-FAKTURA



W celu otrzymywania faktur drogą elektroniczną prosimy o przesłanie na maila uzupełnionego formularza ogłoszeniowego dostępnego na naszej stronie internetowej <http://www.pwklegionowo.com/e-faktura/>



Ja mam,
a Ty?

Komfort
Wygoda
Ekologia

PREZENT GRATIS !!!

/ PWKLegionowo
 bok@pwklegionowo.pl
 (22) 774 - 10 - 62

Dobra woda z Legionowa
pwk
LEGIONOWO

Książkowy przykład sponsora

Jak już donosiliśmy, w pierwszych dniach lipca pełni energii promotorzy czytelnictwa z legionowskiej Pocztylni ruszyli na miasto z Mobilną Biblioteką. Nadal jednak mało kto wie, że w ramach jednego z elementów realizowanego przez nich właśnie projektu bibliotekarze rozdawać będą nie tylko książki, lecz także spore pieniądze.



Jednym z kluczowych elementów rozłożonego na dwa lata projektu „Biblioteka – dom inicjatyw” – dofinansowanego z programu BLISKO przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025 – jest diagnoza potrzeb i potencjału kulturowego dorosłych legionowian. Wakacyjne działania terenowe umożliwią między innymi rekrutację osób, które wezmą udział w zaplano-

wanych na wrzesień wywiadach. Ich uczestnicy zyskają wpływ na działalność biblioteki i pomogą w skrojeniu jej na miarę oczekiwań mieszkańców. – Trochę się już pojawia różnych propozycji zajęć dla dzieci, sensoplastyka, ewentualnie jakieś zajęcia dla seniorów, na przykład związane z kręgosłupem – są to rzeczy, które wydają się może odległe od czytania, ale my jesteśmy w stanie wpleść w nie elementy promujące czytelnictwo, co jest oczywiście naszym głów-

nyim celem. Mam nadzieję, że to podsunie nam pomysły na nowe działania – mówi Ewa Kobylińska z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Legionowie. I podkreśla: – W tym momencie biblioteka nie jest już tylko budynkiem, w którym wypoczywa się książki. Staje się ona tym trzecim miejscem, poza pracą i domem, gdzie można się dokształcić, dowiedzieć się czegoś nowego i spędzić wolny czas w sposób rozrywkowy, zabawny – taki, który po prostu jest dla nas najważniejszy.

Co ciekawe, w ramach projektu, na który szef resortu kultury wyłożył okragłe 100 tysięcy złotych, legionowscy bibliotekarze sami zamieniają się w sponsorów. Ale jak to w życiu, nie ma nic za darmo. – My będziemy mieć pieniądze, żeby przekazać je mieszkańcom na działania promujące czytelnictwo. Każdy mieszkaniec, ale również organizacje pozarządowe, będzie mógł złożyć do nas stosowny wniosek. Na realizację ich propozycji dotyczących tego rodzaju działań będziemy mieli do dyspozycji 30 tysięcy złotych. Już teraz, rozmawiając z ludźmi, jesteśmy w stanie uczulić ich na to, że taka szansa się pojawi – dodaje Ewa Kobylińska.

Co do pojawiania się w Legionowie Mobilnej Biblioteki – widocznego z daleka żółtego wózka, pełnego ciekawych, rozdawanych za darmo lektur dla dorosłych i dzieci – tam, skąd zaczęła swój objazd po mieście, czyli na plac wodny przy ul. Królowej Jadwigi, wpadnie ona jeszcze 24 sierpnia. W zaplanowanym rozkładzie jazdy są także: 27 lipca integracyjny plac zabaw, 3 sierpnia plac zabaw za Kauflandem na osiedlu Piaski oraz 24 sierpnia park „kieszonkowy” na osiedlu Młodych.

Waldek Siwczyński



Giga-ntyczne wsparcie

Aż pięć legionowskich podstawówek skorzysta z informatycznych dobrodziejstw projektu, na który miasto otrzymało dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego. Wartość przeznaczona dla nich sprzętu oraz oprogramowania to przeszło 760 tys. zł.

Nazwa przygotowanego przez ratusz projektu, jak to często bywa – długa tudzież wyczerpująca, mówi właściwie wszystko: „Zakup sprzętu i oprogramowania na potrzeby nauczania zdalnego i nowoczesnych form edukacji w szkołach podstawowych w Gminie Miejskiej Legionowo”. W środę (13 lipca) prezydent Roman Smogorzewski podpisał w tej sprawie umowę z przedstawicielami mazowieckiego urzędu marszałkowskiego. Obie strony liczą, że realizacja dofinansowanego ze środków europejskich kwotą ponad 557 tys. zł przedsięwzięcia będzie miała realny wpływ na poprawę jakości nauczania i jeszcze lepiej zabezpieczy miejskie placówki oświatowe na wypadek powrotu nauki zdalnej. – W dobie stale rozwija-

jących się nowoczesnych form nauczania taka pomoc ucieszy uczniów, nauczycieli i rodziców, bo potrzeby w edukacji wciąż są ogromne. Dodatkowe korzyści to większa aktywność młodzieży, a także ciekawe zajęcia interaktywne. Jeśli natomiast wróci pandemia, sprzęt będzie wykorzystywany do nauki zdalnej – mówi Roman Smogorzewski.

W ramach wspomnianego zadania przewidziano między innymi zakup komputerów stacjonarnych, tabletów, drukarek, kamer, w tym internetowych, oprogramowania oraz pomocy dydaktycznych. Trafia one do pięciu legionowskich szkół podstawowych: SP 1, SP 2, SP 3, SP 7 i SP 8.

RM



KZB Legionowo Sp. z o.o. informuje, że posiada przeznaczony na wynajem lokal użytkowy o powierzchni 21,6 m² wraz z częścią wspólną budynku o powierzchni 4,29 m² znajdujący się w budynku wielofunkcyjnym na terenie Stadionu Miejskiego w Legionowie przy ul. Parkowej 27. Szczegółowe informacje dostępne pod nr tel. 501 236 899.

Prosimy o składanie pisemnych ofert w Biurze Obsługi Klienta KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ulicy marsz. J. Piłsudskiego 3 (parter) lub drogą mailową na adres info@kzb-legionowo.pl.

Ład w powiecie

Aż chciałoby się zakrzyknąć: do trzech razy sztuka! A to przy okazji ogłoszenia wyników trzeciego naboru wniosków w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych. Podobnie jak w dwóch poprzednich edycjach, również i w tej bieżącej Powiat Legionowski uzyskał państwowe dofinansowanie. Zdobyte tą drogą środki pójną na... drogę.

Trzecia edycja rządowego programu dotyczyła projektów

składanych przez jednostki samorządu terytorialnego, w któ-



rych funkcjonowały zlikwidowane po przemianie ustrojowej

Państwowe Gospodarstwa Rolne, czyli popularne PGR-y. Złożony

przez Powiat Legionowski wniosek dotyczył realizacji zadania pod nazwą „Opracowanie dokumentacji projektowej oraz rozbudowa drogi powiatowej nr 1822W w Gminie Wieliszew na odcinku od DW nr 632 do ul. Przedpeńskiego wraz z budową ronda”. A ponieważ, jako się rzekło, wniosek rozpatrzono pozytywnie, z Polskiego Ładu trafi na ten cel 3,5 mln zł.

W inauguracyjnej edycji rządowego programu Powiat Legionowski otrzymał 16,3 mln zł na

budowę siedziby Liceum Ogólnokształcącego w Stanisławowie Pierwszym, natomiast w drugiej dostał prawie 21 mln zł na opracowanie dokumentacji projektowej i rozbudowę drogi powiatowej nr 1820W w gminie Jabłonna – etap 1 oraz na stworzenie siedziby Centrum Usług Społecznych, które powstanie w wyniku rozbudowy i modernizacji siedziby Starostwa Powiatowego w Legionowie.

Aldo

Opaska prawdę im powie

W poniedziałek (18 lipca), podczas plenerowego spotkania przy Domu Dniowego Pobytu Senior+, na nadgarstki grupy legionowian po sześćdziesiątce trafiły specjalne opaski bezpieczeństwa. Postarał się o nie Ośrodek Pomocy Społecznej, uczestniczący w projekcie pod nazwą Korpus Wsparcia Seniorów, stanowiącym element programu osłonowego Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej.

Pięćdziesięciorga chętnych do wzięcia w nim udziału miejski OPS szukał poprzez ogłoszenia, ich część wytypowali też pracownicy Ośrodka. – W większości są to ludzie, którzy na co dzień samodzielnie się poruszają, ale znalazły się też w tym gronie osoby leżące, których aktywność jest ograniczona – informuje Piotr Mrozek, dyr. Ośrodka Pomocy Społecznej w Legionowie. Prawie nieograniczone są za to możliwości najnowszych, spersonalizowanych opasek bezpieczeństwa. Dlatego legionowski OPS tak ochoczo skorzystał z rządowego wsparcia. – W ramach tego programu zamieszkali w Legionowie seniorzy w wieku 65+ otrzymali opaski monitorujące, tak zwane opaski bezpieczeństwa. Chodzi o to, aby senior cały czas był monitorowany w zakresie jego parametrów życiowych. Dzięki opasce w każdej chwili będzie on mógł – jeżeli tylko poczuje, że coś się dzie-

je – wezwać pomoc. Natomiast w sytuacji utraty świadomości opaska zadziała automatycznie, dzięki czemu błyskawicznie zostanie powiadomione Centrum Teleopieki i na tej podstawie zostanie wezwana pomoc – dodaje dyr. OPS.

Najpierw jednak nowi posiadacze opasek otrzymali ją w kwestii ich obsługi. Jest ona wprawdzie maksymalnie uproszczona, ale obowiązkowo trzeba się z nią zapoznać. Również po to, aby w optymalnym stopniu wykorzystać możliwości sprzętu. – Nasza opaska cały czas, w każdej chwili mierzy takie parametry życiowe, jak tętno, temperatura, saturacja oraz ciśnienie. I my nad wszystkimi tymi parametrami czuwamy. Jeżeli któryś odbiega od normy, dzwoniemy do seniora na opaskę, robimy wywiad i informujemy go, co się dzieje w jego zdrowiu. Czyli w każdym momencie, jeżeli senior ma zało-

oną na rękę i włączoną opaskę, jest monitorowany przez nasze Centrum Teleopieki – zapewnia Patryk Molęda z łódzkiej firmy HRP Care, mającej na wirtualnym oku już kilka tysięcy korzystających z tej usługi osób.

Na uroczystym, wzbogaconym o smaczny poczęstunek, przekazaniu seniorom opasek monitorujących stan zdrowia pojawili się między innymi prezydent Roman Smogorzewski oraz sekretarz miasta Ida Parakiewicz-Czyżma, a także Ryszard Brański, przewodniczący Rady Miasta Legionowo. Wystąpili w roli honorowych gości, a zarazem osób wręczających beneficjentom cenny sprzęt. Przy okazji szef delegacji poprosił ich o dzielenie się z OPS-em opiniami i uwagami na temat działania opasek. – Pewnie będziemy starali się szukać pieniędzy, żeby tych opasek było jak najwięcej, ale chcielibyśmy, żeby ten produkt został przez was przetesto-



wany. A wy jesteście najlepszymi testerami. Tak więc gorąca prośba, żeby informować, również nas, co jest nie tak, co jest w porządku i czy jesteście zadowoleni – zachęcał prezydent Smogorzewski. – Zostały wyznaczone osoby, które będą opiekować się poszczególnymi użytkownikami opasek, więc w razie jakichś problemów technicznych będzie możliwa interwencja albo pracownika Ośrodka Pomocy Społecznej – jeżeli będzie to problem, który sami możemy naprawić, albo firmy, która się tym zajmuje – wyjaśnia Piotr Mrozek.

Warto wspomnieć, że istnieje dedykowana do opasek bezpieczeństwa aplikacja, znacząco rozszerzająca ich funkcjonalność. Zapisuje ona wszystkie obserwowane parametry, pozwalając użytkownikom, lecz również członkom ich rodzin lub lekarzom, ocenić stan zdrowia w dłuższej perspektywie czasu. Opaska rejestruje też liczbę kroków, a dzięki nadajnikowi GPS możliwe jest ustalenie dokładnej lokalizacji jej posiadacza. Ona sama, jak słusznie (i z przymrużeniem oka...) zauważył prezydent

Legionowa, zdrowia nikomu jednak nie zapewni. – Dbajcie o siebie, nie denerwujcie się, regularnie przyjmujcie leki. A najlepiej w ogóle nie chorujcie. Ale mam nadzieję, że jeśli rzeczywiście coś złego się wam przytrafi, to te opaski będą wam pomocne.

Ministerialny program przewiduje finansowanie opaskowego monitoringu do końca bieżącego roku. Czy znajdą się środki na jego kontynuację, na razie nie wiadomo.

Waldek Siwczyński

I po ciepłej wodzie

Zawiadomienia dotyczące planowych przerw w dostawach ciepła legionowski PEC, podobnie jak inne krajowe firmy z tej branży, podaje każdego lata. Nic zatem dziwnego, że Przedsiębiorstwo zapowiedziało kolejną technologiczną przerwę. Ale tego roku, w kontekście finansowo-opałowych perturbacji z ogrzewaniem, takie wieści brzmią już całkiem inaczej. I niejednego mieszkańca, na pierwszy rzut oka, mogą zmrozić.



Dawniej zakręcanie kurka z gorącą wodą, przeprowadzane z re-

gulu podczas okresu urlopowego, ciepłowni potrafiły serwować od-

biorcom nawet na całe dwa tygodnie. Technika poszła jednak do przodu i dzisiaj instalację przegląda się oraz konserwuje o wiele krócej. Jeśli chodzi o legionowskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, poinformowało ono w tym miesiącu, że ze względu na konieczność przeprowadzenia cyklicznych prac konserwacyjnych na terenie ciepłowni w dniach 25-26 lipca nastąpi ograniczenie dostaw ciepła. Po czym swoją zapowiedź zrealizowało. U odbiorców, jak uprzedził PEC, mogło też wystąpić w tym okresie przejściowe zmniejszenie temperatury ciepłej wody użytkowej. Biorąc jednak pod uwagę panujące ostatnio temperatury, powyższa przerwa raczej nie była dla legionowian szczególnie dotkliwa...

red.

Półkolonie na całego

W pierwszej połowie sierpnia na terenie legionowskiej Szkoły Podstawowej nr 3 Fundacja LUPUS zorganizuje półkolonie przeznaczone dla uczniów w wieku 7-12 lat. Cykl wakacyjnych zajęć dla dzieci i młodzieży tradycyjnie dofinansował Urząd Miasta Legionowo.

Fundacja LUPUS to organizacja pożytku publicznego funkcjonująca na legionowskim rynku od wielu lat, prowadząca statutowe działania na rzecz dzieci i młodzieży. Podczas przygotowanych przez nią po raz kolejny miejskich półkolonii ich uczestnicy – w turnusach od 1 do 5 oraz od 8 do 12 sierpnia – otrzymają dwa posiłki dziennie (drugie śniadanie i jednodaniowy obiad), a także wezmą udział w bogatym programie rekreacyjno-edukacyjno-sportowym. Zostanie on podzielony na następujące bloki tematyczne: zajęcia

ZADANIE DOFINANSOWANE ZE ŚRODKÓW GMINY MIEJSKIEJ LEGIONOWO

**AKCJA LATO
LEGIONOWO
SIERPIEŃ 2022**

**PÓŁKOLONIE
DLA DZIECI 7-12 LAT
MIESZKAJĄCYCH W LEGIONOWIE**



**CENA
200 zł**

rekreacyjno-sportowe, zajęcia taneczne, plastyczne, sztuki walki, zajęcia manualne i umysłowe, gry i zabawy integracyjne, rywalizacja sportowa oraz wycieczki tematyczne.

Dzięki finansowemu wsparciu legionowskiego ratusza koszt uczestnictwa jednego dziecka to tylko 200 zł.

red.



**Ogłoszenie Prezydenta Miasta Legionowo
o wyłożeniu do publicznego wglądu
projektu miejscowego planu zagospodarowania
przestrzennego miasta Legionowo
dla części działki ozn. nr ewid. 202 w obr. ewid.
nr 65 położonej przy ulicy Wysockiego w Legionowie.**

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503) oraz art. 30, art. 39, art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021r., poz. 2373 ze zm.) w związku z Uchwałą Nr XXXI/466/2021 Rady Miasta Legionowo z dnia 30 czerwca 2021 r. w sprawie przystąpienia do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Legionowo dla części działki ozn. nr ewid. 202 w obr. ewid. nr 65 położonej przy ulicy Wysockiego w Legionowie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Ww. projekt planu będzie dostępny w dniach **od 05.08.2022 r. do 25.08.2022 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Legionowo, ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, w godzinach pracy Urzędu, w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Legionowo (bip.legionowo.pl) w zakładce Ogłoszenia, obwieszczenia, zawiadomienia, statystyki / Zawiadomienia, obwieszczenia.

Osoby chcące zapoznać się z projektem planu wyłożonym do publicznego wglądu w siedzibie Urzędu, proszone są o wcześniejsze telefoniczne zgłoszenie planowanej wizyty pod nr telefonu 22 766 40 60.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 24.08.2022 r. o godz. 16.30** w Centrum Komunikacyjnym w Legionowie, ul. Tadeusza Kościuszki 8a, sala II piętro.

Zgodnie z art. 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Prezydenta Miasta Legionowo z oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia (włącznie). Wnoszący uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby.

Zgodnie z art. 8c ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwagi do projektu planu mogą być wnoszone:

1. w formie papierowej na adres: Urząd Miasta Legionowo, ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, 05-120 Legionowo lub
2. w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej:
 - a. poprzez pocztę elektroniczną na adres: kancelaria@um.legionowo.pl
 - b. za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej ePUAP: epuap.gov.pl/wps/portal (adres skrzynki podawczej na ePUAP: /UMLegionowo/skrytka).

Równocześnie na podstawie art. 39 ust. 1, art. 46 ust 1 pkt 1, art. 54 ust 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021r., poz. 2373 ze zm.) zawiadamiam, że ww. projekt planu miejscowego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko.

W związku prowadzonym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w miejscu i czasie wyłożenia projektu ww. planu miejscowego do publicznego wglądu można zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy tj. projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prognozą oddziaływania na środowisko do tego planu, opinią Państwowe-

go Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Legionowie, opinią Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Warszawie.

Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 08.09.2022 r.** (włącznie):

1. w formie papierowej na adres: Urząd Miasta Legionowo, ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, 05-120 Legionowo lub
2. w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej:
 - a. poprzez pocztę elektroniczną na adres: kancelaria@um.legionowo.pl
 - b. za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej ePUAP: epuap.gov.pl/wps/portal (adres skrzynki podawczej na ePUAP: /UMLegionowo/skrytka).

Uwagi złożone po upływie wyznaczonego terminu zostaną pozostawione bez rozpatrzenia. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Prezydent Miasta Legionowo.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym informuję, że prawo dostępu do informacji o źródle danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, przysługuje jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

z up. PREZYDENTA MIASTA
Marek Pawlak
Zastępca Prezydenta Miasta

MÓJ RYNEK
TARGOWISKO W LEGIONOWIE

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:
KZB Legionowo Sp. z o. o.
Targowisko Miejskie
tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego.

NOWE MIESIĘCZNE STAWKI
za wynajem miejsc handlowych

10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników
55 zł dla pozostałych sprzedawców



ul. Piłsudskiego
ul. Wysockiego
ul. Wysockiego
ul. Jana III Sobieskiego
ul. Swirskiego
ul. Jana III Sobieskiego

BIURO
MÓJ RYNEK

Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.

USŁUGI

- ELEKTRYK 515 010 373
- HYDRAULIK AWARIE
REMONTY 692 827 915
- CYKLINOWANIE
LAKIEROWANIE 507 603 653
- MALOWANIE, TAPETOWANIE,
REMONTY OSOBIŚCIE,
SOLIDNIE 694 065 757
- TAPICER 604 600 175

PRACA

- Zatrudnię pomocnika dekarza
tel. 606 457 915

KUPIĘ

- KUPIĘ SREBRNĄ BIŻUTERIĘ,
MONETY, STAROCIA
797 677 349

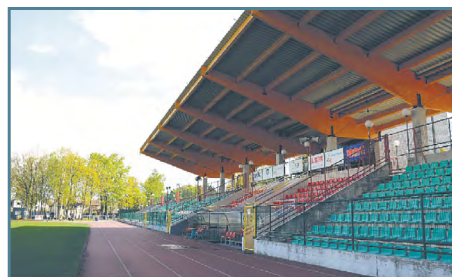


DYŻURY RADNYCH

1 sierpnia 2022 roku

Marcin Smogorzewski | **Ryszard Brański**
Radny Rady Miasta Legionowo | Przewodniczący Rady
(okr. wyb. nr 1) | Miasta Legionowo (okr. wyb. nr 2)
w godz. 15.00-16.30 | w godz. 16.30-18.00

Dyżury pełnione będą
w Biurze Rady Miasta i Informacji Publicznej,
ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, pokój nr 4.02, III piętro.
Na dyżur należy umówić się wcześniej telefonicznie
– telefon: 22 766 40 05



**Zarządzanie i administrowanie
nieruchomościami wspólnot
mieszkaniowych oraz
wynajem obiektów**



Tel. 22 774 45 95
ul. Piłsudskiego 3
05-120 Legionowo
info@kzb-legionowo.pl

HYDROINSTAL

art.
hydrauliczne
Legionowo

ul. Krasińskiego 22
505-165-379, 665-676-555



DYŻURY RADNYCH

8 sierpnia 2022 roku

Paweł Głazewski | **Zdzisław Koryś**
Radny Rady Miasta Legionowo | Wiceprzewodniczący Rady
(okr. wyb. nr 2) | Miasta Legionowo (okr. wyb. nr 4)
w godz. 15.00-16.30 | w godz. 16.30-18.00

Dyżury pełnione będą
w Biurze Rady Miasta i Informacji Publicznej,
ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, pokój nr 4.02, III piętro.
Na dyżur należy umówić się wcześniej telefonicznie
– telefon: 22 766 40 05



ZABUDOWY

balkonów i tarasów
rolety

tel. 514 165 445



**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
o III przetargu ustnym
nieograniczonym**

Prezydent Miasta Legionowo informuje, że na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo przy ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41 oraz na stronie internetowej Miasta Legionowo w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.legionowo.pl w zakładce Przetargi – Nieruchomości, zostało podane do wiadomości publicznej ogłoszenie o organizowanym III przetargu ustnym nieograniczonym (licytacji) na sprzedaż nieruchomości gruntowanej niezabudowanej stanowiącej własność Gminy Miejskiej Legionowo położonej w Legionowie przy ul. Aleja Legionów, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka numer ewidencyjny 42/2 w obrębie ewidencyjnym 9 o powierzchni 1542 m²

Cena wywoławcza netto: 500 000,00 zł
Wadium: 50 000,00 zł
Minimalne postąpienie: 5 000,00 zł

Księga Wieczysta KW Nr WA1L/00009303/0.
Cena wywoławcza nie zawiera podatku VAT (aktualna stawka podatku VAT wynosi 23%). Cena jest podane w kwocie netto. Ewentualny nabywca zobowiązany jest do zapłaty należnego podatku VAT w przypadku, gdy taki obowiązek wynika z przepisów prawnych obowiązujących w dniu zawarcia umowy sprzedaży.
Przetarg odbędzie się w dniu 11 października 2022 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41 w sali konferencyjnej, I piętro.

W przetargu mogą wziąć udział osoby, jeżeli wpłacą wadium w pieniądzu na rachunek bankowy Urzędu Miasta Legionowo prowadzony przez Santander Bank Polska SA 53 1090 1841 0000 0001 4147 9532 najpóźniej w dniu 5 października 2022 roku (data wpływu na konto).

Dodatkowe informacje na temat procedury przetargowej można uzyskać w Urzędzie Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami pok. Nr 3.06, II piętro tel. 22 766 40 58 a w sprawie przeniesienia terenu w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta w Referacie Planowania Przestrzennego pok. nr 3.07 tel. 22 766 40 60, w okresie od ukazania się ogłoszenia do dnia przetargu.

NAGROBKI
już od 3999 zł
22/214 06 31
RATY 500 290 360
EKSPOZYCJA
Wólka Węglowa
ul. Palisadowa 15



**KZB Legionowo Sp. z o.o.
poszukuje pracownika
na stanowisko:**

KONSERWATOR W PLACÓWCE OŚWIATOWEJ

Wymiar czasu pracy – 8 godzin dziennie
Od kandydatów oczekujemy:
- wykształcenia min. zawodowego,
- umiejętności wykonywania drobnych prac budowlanych,
- zdolności manualnych potrzebnych do wykonywania różnych napraw w budynku
- tzw. „złota rączka”.
Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku pracy.

Na kandydatów oczekujemy w dniu **01.08.2022 r.** (poniedziałek) o godzinie **15:00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J Piłsudskiego 3, parter sala obsługi klienta.

Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.



• przeglądy rejestracyjne •
• naprawy główne i bieżące •
• serwis klimatyzacji •
Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79



Tygodnik Powiatowy
Adres: 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
tel. 515 267 766
e-mail: gazeta@miejscowa.pl

„Pocieszając przyjaciela, nie mów nic, bo słowami i tak nic nie zdziałasz. Dziel z nim smutek w ciszy. Swoją obecnością wyrażasz wszystko, co chciałbyś mu powiedzieć.”

Panu
Adamowi Aksamitowi

wyrazy głębokiego współczucia
i szczerze kondolencje z powodu śmierci

TATY

składają

Prezydent
i Rada Miasta Legionowo
oraz koleżanki i koledzy z Urzędu

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczyński
Redakcja: Rafał Michałowski - rafal@miejscowa.pl
Współpraca: Olo Wąsik
Dział reklamy: reklama@miejscowa.pl, tel. 797 175 329
Druk: Agora S.A., ul. Czerna 8/10, 00-732 Warszawa.

Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Nie zwracamy materiałów niezamówionych.



Szybka sałatka



Składniki:

- pomidor
- 5 plasterków szynki
- ogórek zielony
- 2 jajka
- żółta papryka

Sposób przygotowania:

Tę sałatkę przygotujesz niezwykle szybko. Wystarczy kilka ruchów i na stole zjawi się apetyczne, kolorowe i bardzo syte danie.

Jajka umyj i włóż do garnuszka z wodą. Ugotuj „na twardo” i ostudź w zimnej wodzie. Warzywa umyj, osusz i pokrój - ogórek w plasterki, pomidory w cząstki, a papryczkę w paseczki. Na talerz dodaj pokrojona szynkę oraz obrane jajka.

Całość dopraw solą, pieprzem, udekoruj zieloną sałatą. Odrobina majonezu na pewno poprawi smak. Ta prosta potrawa wygląda świetnie na stole i z powodzeniem zastępuje tradycyjną kanapkę. Do sałatki można dodać również uprażone na patelni nasiona słonecznika lub grzanki z chleba, przypieczone też na patelni.

Smacznego!

Spadło z pióra

Od płodu do głodu

Kiedy jedne oseski wypompują z mlekiem matki życiową radochę, inne już przy opuszczeniu zajmowanego przez trzy kwartały apartamentu, nawet gdy czynią to w pełni rozwartym głównym wyjściem, czują się, jakby to było zaplecze. No i dlatego od urodzenia są w czarnej d... Słuszne owo przeświadczenie czy niesłuszne, to insza inszość. Ale wielu ziemianom zniesmacza ono cały turnus na tej planecie, choćby nawet przebiegał on wręcz niezemijsko. Źródłem tych gorzkich żalów jest, na ogół bezsensowne, porównywanie się z innymi. Najgorzej cierpią ci, co wybiorą zły punkt odniesienia. Jeśli typowa skośnonoga oznaka przyjaźni gejszy i samuraja zestawia swe odnóża ze strzelistymi podpórkami Anji Rubik, poruszy ją to bardziej niż popicie sushi kwaśnym mlekiem. Albo

np. marnie uposażony miłośnik motoryzacji. Po kiego mu zdroszczenie sułtanowi Brunei setek tuzinów nietuzinkowych aut? Lepiej niech wrzuci luz i polubi swą starą skodę. Oszczędzi i na łzach, i na paliwie.

Czyli co, mamić się mrzonkami o byciu pięknym i bogatym czy raczej sięgać po szczęście, które w realu jest na wyciągnięcie chęci? Lepsza, tak na chłopski rozum, wydaje się opcja nr 2. Ano właśnie, na chłopski... Parę dekad temu mędrzy z Ameryki nawiedzali kambodżańskich rolników, wmUSAjąc w nich ofertę zwielokrotnienia zbiorów. Okazja, że klękajcie narody! Owszem, lecz nie dla Khmerów, którzy tej Angkor Waty nie lyknęli i przytomnie zapytali: po co nam więcej ryżu, skoro tego, który uprawiamy, wystarcza? Jankesi wymiękli. Argumen-



WALDEK SIWCZYŃSKI

ty o zapasach i zyskach trafiły w dżunglę. Nawykły do konsumpcjonizmu „cywilizowany” człowiek uzna to za wieśniaczą krótkowzroczność. Błąd. Oni, choć podpowiadał im rozsądek, nie zaś świadomość konsekwencji, mieli rację. W ślad za ciułaniem ryżu przyszyłyby nadwyżki. Jeden zgromadziłby mniej, drugi więcej, i sąsiedzkie konflikty gotowe! Poza tym, z czasem na wsi błysnęła elektryczność, a wraz z nią szereg udogodnień, które zżytych z naturą ludzi na zawsze oderwałyby od korzeni, poddając przy okazji dyktatowi przemysłu. Bez sensu. Oni, znając umiar, to rozumieli. My, z pleniącą się w nas mentalnością Boryny, już nigdy tego nie pojmiemy. Zbyt mocno łakniemy urodzaju.

Serock odetchnął z ulgą

Z ARCHIWUM MIEJSCOWEJ

Przebudowa odcinka drogi krajowej nr 61 biegnącego przez teren powiatu legionowskiego ciągnie się bez mała kilkadziesiąt lat. Na szczęście zmierza już ona do szczęśliwego końca, bo trwa przebudowa ostatniego jej odcinka. W tym tygodniu w naszym archiwum przypomnimy, jak 13 lat temu z tej inwestycji cieszyli się mieszkańcy Serocka.

Na początku lipca 2009 r. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podpisała umowę z wykonawcą obwodnicy Serocka, firmą Skanska. – Wartość umowy to 139 mln zł. Kontrakt ma zostać ukończony w ciągu osiemnastu miesięcy od daty rozpoczęcia robót – zapewniała nas wówczas Małgorzata Tarnowska, rzeczniczka GDDKiA w Warszawie. Po wybudowaniu obwodnica liczy 7 km. Wlot na nią znajduje się w Jadwisinie, gdzie łączy się ze zmodernizowa-

nym już wcześniej odcinkiem DK nr 61. Jej wylot natomiast usytuowano na wysokości Wierzbicy. Jadąc w kierunku Mazur, obwodnica omija Serock z lewej strony, co umożliwi jej bezkolizyjne połączenie z drogą krajową nr 62. – To informacja bardzo radosna i dobra dla użytkowników dróg, ale przede wszystkim dla mieszkańców miasta i gminy Serock. Dla nich ten codzienny koszmar związany z funkcjonowaniem tej drogi, mam nadzieję, się zakończy – mówił naszej redakcji burmistrz Sylwester Sokolnicki.

Ten koszmar to były setki ciężarówek i tysiące samochodów osobowych przejeżdżających każdego dnia przez główną ulicę Serocka. Po oddaniu obwodnicy ten ruch został w końcu wyprowadzony z miasta. Zwiększyło się także bezpieczeństwo na drogach w tej części powiatu. – Na

drodze krajowej nr 61 i 62 dochodzi do bardzo wielu wypadków. Często śmiertelnych – mówił Jan Grabiec, ówczesny legionowski starosta. – Nowa droga z bezkolizyjnymi skrzyżowaniami, a przede wszystkim przystosowana do ciężkiego ruchu samochodowego, powinna w znacznym stopniu wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa.

Co ważne i raczej nieczęsto spotykane przy tak dużych inwestycjach drogowych, przygotowania do budowy obwodnicy Serocka doprowadzono do skutku właściwie bez większych protestów społecznych. – Udało się mieszkańcom wytłumaczyć, że ta inwestycja jest wręcz niezbędna naszej gminie. Nie było więc praktycznie żadnych głosów sprzeciwu, nawet względem ceny za grunty. Uważam więc, że to duży sukces nas wszystkich – mówił serocki burmistrz.

SUDOKU

1					7	9	6	
		5	1					
				6	4		5	
		7	6			3		
4					1			
8	6					7		
5		4	2		8			7
				4		2		
7			5			1		

pod (...) słuchane

Kiedy człek tu i ówdzie od czasu do czasu bywa, miewa niekiedy szansę, aby się doksztacić. Często przy okazji tudzież w dziedzinach wcześniej całkowicie mu obcych. Weźmy przykładowo takie kolejniactwo. Jeśli ktoś przebywał na miejscu lub za pośrednictwem sieci przysłuchiwał się niedawnej serockiej pogadance o projekcie linii Zegrze – Przasnysz, przez jego uszy raz po raz prze-

mykały, niczym TGV, sformułowania, o jakich dotąd nawet nie śnił. Nam najbardziej spodobało się kilka z nich, m.in. miło się kojarząca „poduszka bezpieczeństwa”. Przy czym – zakładając, że pamięć wciąż mamy w znośnej kondycji – nie chodziło tu mówcom o kolejarski wariant samochodowych airbagów, lecz o miękkość finansowej natury. Niczego sobie był też użyty kilka razy przez spe-

cjalistów termin „trasowanie linii kolejowych”. Później, gdy już one powstaną, przyjdzie zapewne pora na tresowanie – pasażerów, rzecz jasna. A skoro mowa o czynniku ludzkim, jego z kolei dotyczył – użyty w kontekście potencjalnych wysiedleń związanych z realizacją inwestycji – zwrot „siatka osadnicza”. Damy głowę, że żadnemu z obgadanych tam mieszkańców nigdy nie przyszło do głowy nazywanie siebie osadnikiem, a tu proszę! Miała jednak owa siatka ciut złowrogi wydźwięk, bo kiedy już dojdzie co do czego, to (w zależności od wariantu trasy) może się ona moc-

no poplątać. Przy zdecydowaniu się na jeden z nich do kasacji poszłoby w gminie Serock zaledwie kilka nieruchomości. Z perspektywy skali całego, wartego miliardy złotych zadania – pestka. Ale już urzeczywistnienie kolejnej z opracowanych przez planistów opcji wymagałoby rozwałki aż setki domostw! Wiadomo więc, dlaczego na społeczne konsultacje w tej sprawie przybywało po kilkakaset, z reguły mocno podminowanych, osób. Głośno zapowiadających, iż przed takim trasowaniem to oni – jak to określa Temida, wspólnie i w porozumieniu – opuszczają szlaban.

Otwarte 7 dni w tygodniu od 6:00 do 22:00

Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia
basen sportowy basen rekreacyjny
jacuzzi sauna

Honorujemy karty:

Multisport: plus, senior, kids
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

szczegóły na kzb-legionowo.pl

Siedemnaście mgnień sztuki

Nie jest to wprawdzie edycja z gatunku tych „okrągłych”, ale pomysłodawca oraz organizatorzy Legionowskiego Festiwalu Muzyki Kameralnej i Organowej - w tym roku odbywającego się po raz siedemnasty - postarali się, aby melomanom znów wpadł on w ucho. Pierwszy koncert już w najbliższą niedzielę (31 lipca), początek o godz. 16.30. Ponownie w kościele św. Ducha, przy ul. ks. J. Schabowskiego 2.

Zaszczyt rozpoczęcia tego cieszącego się uznaniem słuchaczy oraz muzyków cyklu przypadł tym razem w udziale dwojgu wykonawcom. W od lat goszczącej legionowski festiwal świątyni - słynącej z doskonałego instrumentu, dobrej akustyki i, co tego lata bywa równie istotne, kojącego chłodu - zagrają w niedzielne popołudnie Rodzina Trio Wiolonczelowe - wykonujące zarówno utwory napisane w oryginale na ten skład instrumentalny, jak też aranżacje i opracowania najpiękniejszych miniatur z polskiej i światowej literatury muzycznej, a także organistka Katarzyna Olszewska - od trzydziestu lat czarująca dźwiękami największego z instrumentów wernych odwiedzających katedrę w Gdańsku-Oliwie. Na koncercie zabrzmia dzieła między innymi Johanna Sebastiana Bacha, Roberta Schumanna, Stanisława Moniuszki oraz Ignacego Feliksa Dobrzyńskiego.

Muzyczny ojciec Legionowskiego Festiwalu Muzyki Kameralnej i Organowej, prof. dr hab. Jan Bokszczyński, wraz ze stojącym za organizacją imprezy Miejskim Ośrodkiem Kultury w Legionowie postarali się, aby pięć kolejnych tego-rocznych koncertów było równie atrakcyjnych, ciekawych, a przy tym zapadających melomanom w pamięć. Będą się



one odbywały w kościele św. Ducha w każdą niedzielę, aż do 4 września.

red.

31 lipca, godz. 16.30
kościół św. Ducha, Legionowo, ul. ks. J. Schabowskiego 2

Rodzina Trio Wiolonczelowe
Stanisław Moniuszko (1819-1872) - Polonez z opery „Hrabina”
Johann Sebastian Bach (1685-1750) - Arioso
Alfredo Piatti (1822-1901) - Serenada
Ignacy Feliks Dobrzyński (1807-1867) - Łzy
Edward Elgar (1857-1934) - Salut d’amour
Robert Schumann (1810-1856) - Marzenie
Karol Skarżyński (1873-1957) - Polonez

Katarzyna Olszewska - organy
Johann Sebastian Bach (1685-1750) - Fantasia G-dur BWV 572
Alessandro Marcello (1673-1747) - Adagio from Concerto in c-minor (transkrypcja na organy)
Isfrid Kayser (1712-1771) - Ouverture
Theodore Dubois (1837-1924) - Cantilene Nuptiale - Toccata

Tadek-Niejadek. Kiedy dziecko nie chce jeść

Psycholog radzi:



Małgorzata

psycholog dziecięcy,
plastyk i bajkoterapeuta,
autorka portalu dla dzieci
i rodziców „Leoniki.pl”

Wielu rodziców doświadczyło troski związanej z tym, że ich dziecko, na krótszych lub dłuższych etapach swego rozwoju, nie chce jeść, marudzi i grymasi, a biedny rodzic - w poczuciu, że pociecha jest zagrożona niedożywieniem (a najczęściej nie jest!) - biega za nią z łyżeczką, wciskając do buzi coraz to nowe potrawy. Jak to więc z tym niejedzeniem naprawdę jest i co wówczas należy robić?

Wykluczając oczywiście sytuacje, które wynikają z nieprawidłowości o podłożu medycznym; chorób, które przechodzi dziecko, należy pamiętać, że: - dzieci, podobnie jak dorośli, mają fazy na różne potrawy. Nie



wpadamy więc w panikę, jeśli maluch, który do tej pory zjadał się brokułami, nagle nie chce na nie patrzeć. Przyjmijmy ten fakt, obserwując, jak teraz kształtują się jego kulinarne upodobania; - pozwólmy dziecku zgłodnieć. Odczucie przez dziecko głodu jest cennym doświadczeniem. W ten sposób uczy się ono sygnału, który wysyła mu jego własne ciało, a to z kolei w naturalny sposób uruchomi dążenie do zaspokojenia potrzeby głodu; - pozwólmy dziecku poeksperymentować z jedzeniem. Dobrym sposobem zachęcania

dzieci, które niezbyt lubią próbować nowości smakowych, jest zaproponowanie zrobienia np. kanapki dla mamy czy taty. Pokrojenie pomidora lub ogórka, układanie wszystkiego na kanapce, pozwala uruchomić zmysły - dotyk, wzrok, węch i smak. Zawsze bowiem jest szansa, że dziecko mniej czy bardziej odrochowobolnie upakowane jedzeniem palce i odkryje ze zdziwieniem, że jednak ten pomidor nie jest taki zły...

- sięgnijcie po fajne książki kulinarne dla dzieci (przykładowe tytuły znajdziecie na końcu ar-

tykułu) albo pomysłcie o kulinarnych warsztatach dla dzieci (w internecie pod hasłem „warsztaty kulinarne dla dzieci” jest sporo ofert zarówno zajęć w grupach odpowiednio dobranych wieków, jak i dla całych rodzin); - jeśli temat jedzenia jest dla dziecka źródłem oporu, sięgnijcie po książkę Katie Abey „Zjadamy banany”, która w zabawny sposób porusza temat zjadania się różnymi potrawami. Być może pod wpływem tej naprawdę śmiesznej lektury waszej pocieszę pocięknę ślinka i zapragnie czegoś skosztować; - „niejedzenie” to świetny sposób na zdobywanie uwagi rodzica! Drodzy Rodzice, najczęściej kiedy dziecko odmawia jedzenia, cała wasza uwaga (pełna niepokoju) zostaje skupiona na maluchu. Zaczyna się zachęcanie, podtykanie pod nos kulinarnych różności, nie-

raz przekupywanie („jak zjesz kotlecika, to...”). W ten sposób zupełnie nieświadomie nagradzamy uwagę niepożądanę zachowanie dziecka, serio! Postarajcie się raczej sytuację wokół jedzenia wyciszyć, a nie rozbudowywać; - unikajcie nakładania jedzenia na mały talerzyk, wypełniając go po brzegi - dziecko może wówczas mieć wrażenie, że dostaje bardzo dużą porcję. Lepiej przełóżcie jedzenie na duży talerz, na którym porcja optycznie wyda się znacznie mniejsza.

Przykładowe książki o tematyce kulinarnej dla maluchów: „Dzieci też gotują” Agnieszki Górskiej, „Zuzia piecze pizzę” Liane Schneider, Eva Wenzel-Bürger, „Mama, tata, patelnia i ja” (książka przygotowana przez zespół miesięcznika „Dziecko”).

Kieszonkowy zawrót głowy

W minioną sobotę krążący nad Legionowem podczas wakacji Latający Plac Zabaw bezpiecznie wylądował w Parku Kieszonkowym na osiedlu Młodych. I podobnie jak w innych częściach miasta, zleciało się tam (często z rodzicami) mnóstwo dzieci, które zapragnęły odlotowo spędzić część weekendu. A następnie szybko od planów przeszły do czynów!



HOROSKOP na nadchodzący tydzień

RYBY

Są dni, kiedy aura wręcz wypędza z domu, ty zaś siedzisz w czterech ścianach. A to błąd.

BARAN

Pomyśl, czy mimo wysokich cen gdzieś na kilka dni nie wyjechać? Byłoby nie za daleko od domu.

BYK

Wbrew pozorom wielu ludzi z twego otoczenia chce dla ciebie dobrze. Bądź miłszy i więcej ich słuchaj.

BLIŹNIĘTA

Biznes rozkręca się wolniej niż myślisz. Nie przejmuj się, bo gwiazdy wieszczą ci sukces w interesach.

RAK

Ktoś okaże ci zainteresowanie, ale trwałego związku ani małżeństwa jednak z tego nie będzie.

LEW

Jeżeli dostaniesz intratną propozycję zmiany pracy, dobrze się zastanów. Pieniądze to nie wszystko.

PANNA

Pokaż partnerowi, że nie jesteś taki uparty i ustąp w kwestii nowych mebli. Niech coś od niego zależy...

WAGA

Wziął na siebie dużo obowiązków i zaczynają ci one ciążyć. Spróbuj oddać część współpracownikom.

SKORPION

Aby do czegoś dojść, musisz najpierw poprawić. Od pokazywania palcem nic się nie zmieni.

STRZELEC

W sprawach sercowych będzie różnie, ale raczej nie licz na spokój. Mogą ci też dać w kość dzieci.

KOZIOROŻEC

W pracy miało być lepiej, lecz nic z tego. Spokój nadejdzie dopiero po czekających firmę perturbacjach.

WODNIK

Niedawne wydarzenia źle wpłynęły na twój nastrój. Spróbuj o nich zapomnieć i dalej rób swoje.

Zwyrwane kontekstu



W NA PAPIEŻA SIĘ KSIĄDZ NADAJE

Roman Smogorzewski, prezydent Legionowa, do ks. Tomasza Chciałowskiego podczas parafialnego święcenia rowerów.



KLATKA TYGODNIA

CIEKAWOSTKI

Nie od dziś wiadomo, że na sesjach legionowskich radnych potrafi być gorąco... fot. red.

Znalezione w sieci

Świeży śnieg pochłania dźwięk i obniża poziom hałasu otoczenia, ponieważ powietrze uwięzione pomiędzy płatkami śniegu osłabia wiibracje dźwiękowe.

Biblia była pierwszą książką, którą wydrukował Gutenberg - niemiecki rzemieślnik, złotnik i drukarz, twórca pierwszej przemysłowej metody druku na świecie. Zostawił nawet miejsce, aby artyści mogli wypełnić je kolorowymi ozdobami, żeby wszystko wyglądało jakby było

ręcznie przepisywane. Gutenberg opracował własną wersję czcionek, wykonanych z metalu.

Czy wiesz, że brwi najbardziej przydadają się w klimacie tropikalnym. Skutecznie chronią oczy przed splotającym z czoła potem.

Ludzka stopa posiada łącznie z kostką 26 kości, 33 stawy i ponad 100 mięśni.

Żyrafy i szczury mogą wytrzymać dłużej bez wody niż wielbłąd.

Flamingi (gatunek dużego ptaka brodzącego) są naturalnie białe - ich dieta z krewetek solankowych i glonów zmienia ich kolor na różowy. Samce są nieco większe od samic. Upierzenie mają białe z różowawym nalotem. Młode ptaki są szarobrzyste, a od spodu białawe. W okresie godów czerwone zabarwienie piór jest najintensywniejsze. Barwy pełnią rolę sygnału w trakcie widowiskowych grupowych zachowań tokowych.



Humor z zeszytów

- ■ ■
Pięta Achillesa to miejsce, które jest wrażliwe na śmierć.
- ■ ■
Duży wpływ na rozwój kultury miał Cyryl i jego metody.
- ■ ■
W dawnych czasach chłopcy żyli dłużej, bo orali sami a nie traktory.
- ■ ■
Drzymała woził się wozem naokoło, a Niemcy mogli mu naskoczyć.
- ■ ■
Król nosi na głowie czapkę, zwaną przez niektórych koroną.
- ■ ■
Niewolnicy rzymscy byli używani do najcięższych prac, niektórzy jako nauczyciele.



Lena 7 lat Galeria w krótkich spodenkach

To skacze młodość!

Po rozstaniu z większością zawodniczek stanowiących w minionych rozgrywkach TAURON Ligi trzon drużyny, siatkarska IŁ Capital Legionovia Legionowo kompletuje skład na sezon 2022/23. Dzierżąc już w dłoniach przedłużone kontrakty z Dianą Dąbrowską, Klaudią Kulig, Sonią Stefanik i Mają Szymańską, działacze przeszli do ściągania nowych, perspektywicznych zawodniczek, mających za zadanie wzmocnić odmłodzony legionowski zespół.



Na pierwszy ogień poszła nowa przyjmująca ekipy trenera Pawła Kowala. Została nią Aleksandra Dudek, która w ostatnim sezonie z powodzeniem występowała w drużynie Energa MKS Kalisz, aż trzykrotnie kończąc mecze z tytułem MVP. Wychowanka AZS UMCS Lublin mierzy 187 centymetrów wzrostu i ma 25 lat. Będzie grała z numerem 18 na koszulce. – Już przed rokiem bacznie przyglądaliśmy się grze Aleksandry w barwach pierwszoligowej eki-

py San-Pajda Jarosław. W poprzednim okienku transferowym byliśmy zainteresowani jej pozyskaniem. Bardzo się cieszę, że teraz udało się nam podpisać kontrakt z tą zawodniczką. Jestem przekonany, że będzie mocnym punktem i istotnym wzmocnieniem naszego zespołu – komentuje transfer prezes klubu Konrad Ciejka.

Jego zarząd i sztab trenerów duże nadzieje wiążą też z dołączeniem do pierwsze-

go zespołu utalentowanej libero Magdy Kubas. Urodzona w 2004 roku siatkarka to reprezentantka Polski U 14, U 16 i U 18. W nadchodzącym sezonie grająca z numerem 23 zawodniczka będzie łączyć występy w seniorskiej ekipie IŁ Capital Legionovii z broniem barw ekipy junierek LTS Legionovia, gdzie występuje już od 2020 roku. – Cieszę się, że przygodę z seniorską siatkówką zaczynam właśnie w IŁ Capital Legionovii Legio-

nowo. Wiem, że będę tutaj rozwijać swoje umiejętności. Już nie mogę się doczekać treningów z nową drużyną, trenerami i sztabem szkoleniowym oraz meczów ligowych z najlepszymi kibicami w Polsce – cieszy się Magda Kubas.

Jeśli chodzi o siłę ognia legionowskiej drużyny, jej nową atakującą została wyróżniająca się na pierwszoligowych parkietach 26-letnia Marta Duda. Kibice mazowieckiej siatkówki mogą ją pamiętać z występów w młodzieżowych ekipach Sparty Warszawa oraz – w ostatnim sezonie – w pierwszoligowym LOS Nowy Dwór Mazowiecki, z którym to, będąc według statystyk najlepszą atakującą fazy zasadniczej, wywalczyła historyczne trzecie miejsce w tych rozgrywkach. W przeszłości mierząca 183 cm wzrostu, pochodząca z Wielunia zawodniczka była też reprezentantką Polski w siatkówce plażowej. – Bardzo się cieszę, że w nowym sezonie będę występować w barwach IŁ Capital Legionovii Legionowo. To nie tylko ogromne wyróżnienie, ale również spełnienie moich osobistych marzeń – przyznaje Marta Duda, która wraz z Mają Szymańską będzie współtworzyć duet atakujących IŁ Capital Legionovii.

Do ekipy dołączyła również 24-letnia reprezentantka Ukrainy, Maryna Mazenko. Środkowa bloku ma 188 cm wzrostu. Pomimo młodego wieku jest już utytułowaną zawodniczką, z występami w Lidze Mistrzyń i reprezentacji narodowej na koncie. Wśród sukcesów nowej siatkarki IŁ Capital Legionovii można wymienić zwycięstwo w Europejskiej Złotej Lidze w 2022 roku, do którego dołączyła Superpuchar oraz Puchar Ukrainy. W ostatnim dokończonym sezonie 2020/21 wywalczyła z Prometeyem Kamjanske mistrzostwo swojego kraju. Zanim podpisano kontrakt, Mazenko odbyła testy w Legionowie i miała okazję trenować pod okiem trenera Pawła Kowala pod koniec minionego sezonu, tak więc szkoleniowiec miał okazję, aby zweryfikować jej dyspozycję i umiejętności.

Nową rozgrywającą IŁ Capital Legionovii Legionowo została z kolei 26-letnia, mierząca 181 cm Dominika Mras, wychowanka Gedanii Gdańsk. Kibice TAURON Ligi mogą pamiętać jej występy w barwach #Volley Wrocław, ŁKS Łódź i Trefla Sopot. W ostatnim sezonie broniła barw pierwszoligowej ekipy ITA TOOLS Stali Mielec. O miejsce w pierwszej szóstce Dominika Mras będzie rywalizować z Dianą Dąbrowską. Powalczy też o nie

wyróżniająca się w akademii LTS Legionovia środkowa bloku Gabriela Dębowska, nagrodzona za dobrą grę kontraktem z pierwszym zespołem IŁ Capital Legionovii. Choć w minionym sezonie zawodniczka była już zgłoszona do gry w TAURON Lidze, wciąż czeka na swój debiut. Urodzona w 2003 roku Diana Dębowska ma 185 cm wzrostu, a o miejsce na boisku zawalczy z Sonią Stefanik i Maryną Mazenko. – Jestem szczęśliwa, że dostałam szansę, by zagrać w pierwszym zespole. Bardzo dobrze pracuje mi się z trenerem Kowalem. Znam się z częścią dziewczyn, bo trenowałam w poprzednim sezonie z pierwszą ekipą, a część z nich grała ze mną w rezerwach. Nie mogę się już doczekać gry przed kibicami w IŁ Capital Arenie Legionowo!

Najświeższym nabytkiem legionowskich działaczy jest młoda, urodzona w 2002 roku przyjmująca Aleksandra Jedut. Z dobrej strony dała im się poznać już dawno, jako zawodniczka „odwiecznej” rywalki LTS Legionovii – warszawskiej Ateny. Natomiast w ostatnim sezonie zbierała doświadczenie na parkietach I ligi z AZS AWF Warszawa. Teraz mierząca 181 cm wzrostu siatkarka wspięła się o szczebel wyżej i spróbuje swoich sił w TAURON Lidze. – Już od dawna obserwowaliśmy rozwój tej zawodniczki. Dlatego cieszę się, że kolejne kroki na swojej siatkarskiej drodze postawi właśnie w Legionowie – podsumowuje nowy transfer prezes Konrad Ciejka.

WS

Zmian ciąg dalszy

Piłkarska karuzela transferowa w Legionovii Legionowo nadal się kręci. Tym razem jednak więcej mamy zawodników, którzy z niej zsiadają, niż na nią wchodzi. Spośród trzech zawodników, którzy w ostatnim tygodniu pożegnali się z legionowskim klubem, najbardziej bolesna jest z pewnością strata Piotra Bujaka, który przeszedł do Wieczystej Kraków.

Niespełna 20-letni środkowy obrońca trafił do Legionowa na początku 2019 roku z Varsovii. Początkowo trenował w Akademii, później w drużynie rezerw, a w ostatnich dwóch sezonach był wiodącą postacią pierwszego zespołu. Rozegrał w nim w sumie 53 spotkania – 49 w rozgrywkach ligowych i cztery w Mazowieckim Pucharze Polski.

Kolejni dwaj piłkarze, którzy właśnie odeszli z Legionovii, to Sebastian Pocięcha i Yevhen Korokhov. Pierwszy z nich spędził w Legionowie niecałe pół roku. Zaliczył łącznie 16 występów w rozgrywkach III ligi i Mazowieckiego Pucharu Polski. Korokhov do Novii dołączył natomiast w kwietniu bieżącego roku i zagrał tylko

w jednym meczu Mazowieckiego Pucharu Polski. Sebastian Pocięcha przeszedł do Olimpii Zambrów, a zawodnik z Ukrainy zasilił szeregi drużyny Obołoń Kijów.

Dobłą wiadomością jest natomiast to, że defensor Kacper Kaczorowski zdecydował o przedłużeniu umowy z Legionovią o kolejny rok,



Kacper Kaczorowski

czyli do 30 czerwca 2023 roku, z opcją przedłużenia o jeszcze jeden rok. Kaczorowski do Legionowa trafił

w przerwie zimowej sezonu 2019/2020. Do tej pory w barwach Novii rozegrał on 87 spotkań na poziomie II

i III ligi oraz w Mazowieckim Pucharze Polski.

Elph



Na dwoje piłka wróżyła

Legionovia Legionowo ma za sobą serię letnich sparingów. Zmierzyła się w nich między innymi z trzema zespołami z Ukrainy, w tym dwoma z czołówek tamtejszej ekstraklasy. Legionowianie grali też z naszymi trzecio- i czwartoligowcami. Bilans tych gier kontrolnych to pięć porażek i jeden remis.

Dwoma pierwszymi ukraińskimi sparingpartnerami Legionovii byli niedawny rywal Legii Warszawa – Zoria Ługańsk oraz Worskła Połtawa, a oba mecze zostały rozegrane przy Parkowej. Na koniec poprzedniego sezonu Zoria uplasowała się na czwartym miejscu w tabeli ukraińskiej ekstraklasy, a Worskła była tuż za nią. Legionowie czekały więc na pewno dwa arcywymagające spotkania, a jej kibiców możliwość zobaczenia w akcji dwóch topowych zespołów z najwyższej klasy rozgrywkowej u naszego wschodniego sąsiada. Z kolei dla drużyn z objętej wojną Ukrainy ubiegłotygodniowe sparingi były z pewnością okazją do spokojnego przygotowania się do czekających ich meczów w kwalifikacjach do tegorocznej edycji Ligi Konferencji.

Na boisku niestety wyraźnie było widać różnicę klas. Oba sparingi zakończyły się wysokimi porażkami Legionovii. Z Zorią legionowianie przegrali 1:4, a drużynie z Połtawy ulegli aż 0:7. Jedyłą bramkę w tym dwumeczu strzelił dla Legionovii z rzutu karnego Bartosz Mroczek. W meczu kontrolnym z zespołem z Ługańska pod-

opieczni trenera Piroso zagraли w składzie: Krzywański – Kaczorowski, Waszkiewicz, Gibas, Barański, Sonnenberg, Papazjan, Kumoch, Rymek, Mroczek, Wiejak. Zagraли też: Choroś, Wojdyga, Bawolik, Gołąb, Suchanek, Balicki, Soldaj i Koperski. W starciu z Worskłą trener Piroso wystawił następującą jedenastkę: Blesznowski – Gołąb, Waszkiewicz, Gibas, Wojdyga, Bawolik, Papazjan, Zaklika, Sonnenberg, Mroczek, Balicki. Ponadto zagraли: Suchanek, Kaczorowski, Choroś, Barański, Kumoch, Rymek, Wiejak, Selibórski i Soldaj.

Tirzeci mecz kontrolny Legionovia zagrała w sobotę 16 lipca w warszawskiej Strefie Sportu, a jej rywalem był Hutnik Warszawa. Sparing zakończył się remisem 2:2, a bramki dla Novii strzelili Michał Suchanek i Janusz Selibórski. Z czwartoligowcem legionowianie wystąpili w składzie: Makulec – Koperski, Choroś, Gibas, Gołąb, Suchanek, Kumoch, Powala, Soldaj, Bawolik, Wiejak. Na boisku pojawili się też: Balicki, Pulikowski, Zajac, Lewtak i Selibórski.

Kolejne spotkanie sparingowe podopieczni Michała Pi-

rosa zaliczyli podczas zgrupowania w Mrągowie. Ich rywalem znów był zespół z Ukrainy – Polissia Żytomierz, występująca na co dzień w ukraińskiej pierwszej lidze. Legionovia zagrała w składzie: Krzywański – Kaczorowski, Gibas, Choroś, Barański, Kumoch, Papazjan, Rymek, Mroczek, Sonnenberg, Wiejak. Wystąpili też: Blesznowski, Balicki, Gołąb, Wojdyga, Zaklika, Suchanek, Bawolik, Selibórski, Soldaj. Mecz zakończył się porażką Novii 1:2. Bramkę dla naszej drużyny strzelił Dawid Papazjan.

Ostatnie dwa, jak do tej pory, sparingi Legionovia znów rozegrała na własnym boisku. Zmierzyła się w nich z czwartoligową Marcovią Marki i trzecioligowym – grającym w grupie IV – ŁKS-em Probudex Ługów. Oba spotkania zakończyły się porażkami legionowian: z Marcovią 0:4, a z ŁKS-em 1:2. W najbliższy weekend podopieczni trenera Piroso zagrają ostatni mecz kontrolny przed startem ligi. Ich rywalem będzie kolejny trzecioligowiec, Avia Świdnik.

Elph

Poręczne wzmocnienia

Im bliżej do nowego sezonu, tym ciekawsze wieści nadchodzą z szatni KPR-u Legionowo. Po wywalczeniu drugiego miejsca w inauguracyjnych rozgrywkach Ligi Centralnej piłki ręcznej zarząd klubu ma jeszcze większy apetyt na awans. Ma go też cała drużyna, bogatsza o nowe doświadczenia z gry na zapleczu Superligi. A dzięki kilku ważnym transferom tego doświadczenia będzie w niej teraz trochę więcej.

Od razu uspokajamy: rewolucja w klubie nie nastąpi. Idzie, czy raczej biegnie, w nim po prostu ku lepszemu. – Nie zmieni się dużo, z czego bardzo się cieszę, bo utrzymaliśmy cały trzon, tych najważniejszych zawodników. A do tego się wzmocnimy. Będziemy mieli dwóch leworęcznych zawodników i w końcu, po latach, pojawi się w Legionowie leworęczny gracz, który może się pochwalić rzutem z drugiej linii, a tego nam na pewno brakowało – choćby w warunkach treningowych, ale też, co za tym idzie, meczowych. Pozy-skaliśmy również leworęcznego skrzydłowego, co zapewni fajną współpracę z ciut młodszym Maksymilianem Śliwińskim, któremu przyda się zdrowa konkurencja i liczę, że ten

bez wątpienia będą zadowoleni. – Po trzech sezonach wraca do nas obrotowy Wiktor Jędrzejewski. To bardzo doświadczony zawodnik, w przeszłości grający w kilku superligowych klubach. Myślę, że to mocno nas dopełni i znów doda konkurencji na kole. Będziemy na pewno silniejsi – uważa szef legionowskiego klubu, znany z żywiołowych reakcji i głębokiego przeżywania każdego meczu.

Jak fani szczypiorniaka dobrze pamiętają, w minionej ligowej batalii KPR-em dowodził na ławce trenerski duet: Marcin Smolarczyk i Michał Prątnicki, który łączył tę funkcję z występami na boisku. Tutaj również zaszła w drużynie istotna zmiana. – W przyszłym sezonie zespół poprowadzi Michał Prą-

ludzi, którzy będą tutaj na sto procent. Dlatego nie sięgaliśmy w klubie po jakiegoś półśrodki i podjęliśmy taką, a nie inną decyzję.

Co do nowego-starego trenera drużyny, o jego fachowość, pewną rękę oraz szacunek szatni Dominik Brinovec jest spokojny. Wciąż jeszcze będąc czynnym graczem, popularny „Prątek” dobrze wie, jak dotrzeć do zawodników i zmotywować ich do walki. – Michał Prątnicki w ostatnim czasie pokazał, że jak najbardziej ma wszystko, co jest potrzebne do tego, by prowadzić zespół samodzielnie. Ma odpowiednią charyzmę i już dwuletnie doświadczenie w jego prowadzeniu. Dodatkowo zaś ciągle jest w stanie – i na treningu, i podczas meczu – pomóc drużynie poprzez udziela-



duet się bardzo mocno sprawdzi – przyznaje Dominik Brinovec, prezes KPR Legionowo.

Od nowego sezonu na pozycji leworęcznego rozgrywającego zaprezentuje się w KPR-ze Ali Mehdizadeh, 25-letni Irańczyk występujący od kilku lat na polskich parkietach. Mierzący 190 cm zawodnik zdążył już na nich pokazać, co potrafi, a teraz zamierza to potwierdzić w Legionowie. Na skrzydle pojawi się natomiast pozyskany z Energi Olsztyn 23-letni Michał Kłapka. Prezes Brinovec zapowiada też jeden spektakularny powrót, z którego wierni kibice KPR-u

ncki, a do sztabu dołączy, jako trener bramkarzy, Adam Bekisz. On zajmie się tym, żeby nasi golkipery popracowali na boisku jeszcze mocniej i z większą świadomością. Mówię tu szczególnie o Kacprze Zacharskim, bo Tomek Szałucki legitymuje się już nabieranym przez lata doświadczeniem – mówi prezes KPR-u. Po czym dodaje: – Marcin Smolarczyk zdecydował się na pracę w Związku Piłki Ręcznej w Polsce i będzie koordynatorem ośrodków szkolenia piłki ręcznej w całym kraju. Kolidowałoby to z funkcjonowaniem w naszym zespole, a mi zależało na tym, żeby jednak mieć

ne jej wskazówki. To zawodnik, który przez lata grał na środku rozgrywania, a nie bez przyczyny mówi się o środkowych rozgrywających, że są mózgiem drużyny. Tak więc tę swoją wiedzę sukcesywnie przekazuje i jestem przekonany, że poradzi sobie w nowej dla siebie roli – podsumowuje Dominik Brinovec.

Wszystkie plany i nadzieje KPR-u na nowy sezon zweryfikuje, jak to zwykle bywa, boisko. Póki co legionowscy kibice mają sporo powodów, aby liczyć na to, że zweryfikuje pod każdym względem pozytywnie.

Waldek Siwczyński

Makieta z przeszłości

Majową Noc Muzeów, o czym wcześniej obszernie informowaliśmy, jak zwykle zorganizowano w Legionowie z rozmachem. Choć chyba nie z takim, jaki towarzyszył pierwowzorowi głównej atrakcji otwartej na Piaskach wystawy czasowej, poświęconej formom upamiętniania postaci marszałka Józefa Piłsudskiego. Bo sądząc po tej ekspozycji, w II Rzeczypospolitej potrafiły one przybierać wręcz monstrualne rozmiary.



W tym roku filia legionowskiego muzeum postanowiła, jako się rzekło, wziąć na celownik główną postać II RP. – Kult marszałka rozwinął się w Polsce głównie po roku 1926. Wówczas to nadawano nazwy różnym instytucjom, na przykład Akademii Wychowania Fizycznego czy Uniwersytetowi Warszawskiemu, które nosiły imię Józefa Piłsudskiego. W Łodzi powstał też w latach trzydziestych ogromny, istniejący do dzisiaj dom kultury imienia Piłsudskiego. Po jego śmierci ten kult się zintensyfikował i pełną kulminację uzyskał w projekcie budowy dzielnicy Piłsudskiego – przypomina dr Artur Bojarski, kierownik Filii „Piaski” Muzeum Historycz-

nego. Pierwsze przymiarki do tej bezprecedensowej inwestycji czyniono już w roku 1931, a miała ona powstać na Polach Mokotowskich. Były one bowiem płaskie, suche, no i mało zabudowane. – Wszystkemu szło dosyć szybko. Projektem zajął się architekt Bogdan Pniowski, znany z powojennej odbudowy Warszawy. Zaprojektował między innymi gmach Teatru Wielkiego, Domu Chłopa czy wreszcie budynki sejmowe. Tak więc to on stał za całym projektem urbanistycznym, natomiast poszczególne zespoły gmachów projektowali już różni architekci.

Jak podkreśla dr Bojarski, marszałkowska część stolicy mia-

ła służyć zarówno gloryfikacji samego „Dziadka”, jak i całego rządzącego obozu sanacyjnego, którego był on twórcą oraz przewodnikiem. Po jego śmierci w 1935 roku dzielnicę oficjalnie nazwano imieniem Piłsudskiego, zaś architekci ustąpili pola inżynierom i budowlącom. Mieli oni stworzyć nie tylko nowe siedziby urzędów oraz instytucji państwowych, lecz także wyższych uczelni, filharmonii czy Biblioteki Narodowej. – Takim wzorcowym budynkiem, dzięki któremu możemy sobie wyobrazić, jak by one wyglądały, jest Urząd Patentowy w Alejach Niepodległości. To była ta architektura, ta skala, ta elewacja – z kamienia, przeważnie z podcięciem na parterze i z cofniętym ostatnim piętrem. Tak mniej więcej by te budynki wyglądały, gdyby powstały.

Jak wiadomo, tak się jednak nie stało, bo przeszkodził w tym wybuch drugiej wojny światowej. Mimo to, przy pomocy imponującej makiety, legionowscy historycy postanowili przypomnieć, jak w II RP zamierzano uczcić pamięć o wodzu narodu. Do odwiedzających wystawę należeć

już będzie ocena, czy wybrano na to odpowiedni sposób. – Tutaj chodzi głównie o ogromne zamierzenie urbanistyczne. Może nie tyle o samą architekturę, która nie była porywająca, za wyjątkiem samej Świątyni Opatrzności, która miała być olbrzymim, najwyższym w Warszawie gmachem, wysokim na 110 metrów. Zwraca uwagę rozmach architektoniczny tej dzielnicy, choćby ogromna, szeroka aleja – momentami o szerokości 266 metrów, z Polem Chwały. A przed samą Świątynią Opatrzności zamierzano wystawić wielkie forum zgromadzeń publicznych, gdzie miały odbywać się najbardziej doniosłe uroczystości państwowe – dodaje dr Artur Bojarski.

Oprócz makiety poświęconej Marszałkowi dzielnicy, na wystawie „Józef Piłsudski – formy pamięci” można też między innymi zobaczyć fotografie jego licznych, rozsianych po całym kraju pomników. Również tego, jaki w 1931 roku postawiono mu w Legionowie. Wystawa w muzealnej filii na osiedlu Piaski będzie czynna do końca bieżącego roku.

Waldek Siwczyński

Poczytna ankieta

Aby lepiej dostosować swe działania do potrzeb i oczekiwań lokalnej społeczności, pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Legionowie postanowili zapytać czytelników, czego ci od nich oczekują. Ankieta jest elementem realizowanego w Pocztałni projektu „Biblioteka - dom inicjatyw”, dofinansowanego z konkursu BLISKO - Biblioteka | Lokalność | Inicjatywy | Społeczność | Kooperacja | Oddolność

Najogólniej rzecz ujmując, legionowscy bibliotekarze chcą jeszcze bardziej otworzyć się na nowych czytelników i jeszcze lepiej dostosować się do wymagań tych, którzy regularnie Pocztałnię odwiedzają. Dzięki ankiecie jej pracownicy zamierzają dowiedzieć się od legionowian między inny-

mi tego, co ich zdaniem – obok „zwyčajnego” wypożyczenia książek – powinna oferować biblioteka i w jakich wydarzeniach najchętniej wzięliby oni udział. Później, w zależności od odpowiedzi respondentów, Pocztałnia odpowiednio sformatuje i zaplanuje swoje kolejne przedsięwzięcia. – Na-



szą ankietę kierujemy przede wszystkim do osób w wieku 25-44 lata, jednak zachęcamy do jej wypełnienia również starszych nastolatków. Ich opinie będą dla nas cenną wskazówką przy planowaniu dalszego rozwoju – mówi Tomasz Talariski, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Legionowie.

Ankieta dostępna jest na stronie Pocztałni pod linkiem <https://www.webankieta.pl/ankieta/781676/ankieta-dla-mieszkanow-legionowa.html> oraz po zeskanowaniu specjalnego kodu QR. Można także wypełnić ją na miejscu, w bibliotece.

RM



LEGIONOWO stadion miejski, 30.07, od godz. 10.00

Grand Prix Legionowa w siatkówce plażowej. Zapisy od godz. 9.30.

LEGIONOWO Park Zdrowia, 30.07, godz. 19.00

Kolejna potańcówka w Parku Zdrowia.

WIELISZEW start przy hali sportowej, 31.07, godz. 6.30

Ultramaraton Powstańca. Więcej informacji na www.ultra.wieliszew.pl.

LEGIONOWO kościół pw. św. Ducha, 31.07, godz. 16.30

Pierwszy koncert w ramach tegorocznej edycji Legionowskiego Festiwalu Muzyki Kameralnej i Organowej. Wystąpią: Rodzinne Trio Wiolonczelowe i Katarzyna Olszewska – organy. Rodzinne Trio Wiolonczelowe zagra: Stanisław Moniuszko – Polonez z opery „Hrabina”, Johann Sebastian Bach – Arioso, Alfredo Piatti – Serenada, Ignacy Feliks Dobrzyński – Łzy, Edward Elgar – Salut d’amour, Robert Schumann – Marzenie, Karol Skarżyński – Polonez. Katarzyna Olszewska zagra: Johann Sebastian Bach – Fantasia G-dur BWV 572, Alessandro Marcello – Adagio from Concerto in c minor (transkr. na organy), Isfrid Kayser – Overture, Theodore Dubois – Cantilene Nuptiale – Toccata.

WIELISZEW plaża 600-lecia, 31.07, godz. 20.00

„In Blue” – spektakl plenerowy teatru Akt.

LEGIONOWO różne miejsca, 1.08, od godz. 9.00

Obchody 78. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Program obchodów: 9.00 – uroczystości w kwaterze wojennej na cmentarzu w Legionowie; 10.00 – uroczystości przy obelisku upamiętniającym żołnierzy 3. Kompanii 1. Batalionu I Rejonu „Marianowo - Brzozów” przy ul. Kościuszki (róg ul. Wrzesińskiej - na granicy Legionowa z Chotomowem); 12.00 – uroczystości przy pomniku poległych harcerzy Szarych Szeregów na os. Batory; 17.00 – uroczystości przy pomniku Polski Walczącej na rondzie AK; 18.00 – msza św. w kościele pw. św. Józefa Oblubieńca NMP.

LEGIONOWO Muzeum Historyczne ul. Mickiewicza 23, 1.08, godz. 13.00

Powstańcze spotkanie w muzeum. Szczegółowy program na www.muzeum.legionowo.pl.

LEGIONOWO rondo AK, 1.08, godz. 17.30

Po uroczystościach miejskich, które rozpoczną się o godz. 17.00, przy rondzie Armii Krajowej w Legionowie będzie możliwość wzięcia udziału w Rajdzie rowerowym pamięci Powstania Warszawskiego. Trasa rajdu obejmie około 15 km i przechodzić będzie przez miejsca pamięci związane z Powstaniem w Legionowie. Zgłoszenia należy wysłać na adres e-mail: tomasz.kitaj@zhp.net.pl, do 29 lipca. Udział w rajdzie jest bezpłatny. Na każdego uczestnika czeka pamiątkowy znaczek.

POWIAT różne miejsca, 5-7.08, od godz. 20.00

Powiatowa Instytucja Kultury zaprasza na trzecią edycję Festiwalu Filmowego im. Andrzeja Kondratiuka „Deszcz zimą, śnieg latem”. Harmonogram: 5 sierpnia godz. 20.00, park Świętojański w Wieliszewie, gość: Grażyna Błęcka-Kolska, seans: „Jancio Wodnik”; 6 sierpnia godz. 20.00, plaża miejska w Serocku, gość: Anna Seniuk, seans: „Pełnia”; 7 sierpnia godz. 20.00, plac przy GOK w Nieporęcie, gość: Marek Bukowski, seans: „Nad rzeką, której nie ma” (+ warsztaty ceramiczne w godz. 16.00-19.00).